



ArcelorMittal

1 firma, 1 społeczność, 1 wydawnictwo ArcelorMittal Warszawa styczeń 2009, Nr 1

04

nowa walcownia drobna przewalcowała 100 tysięcy ton

Można już przestać mówić o „nowej” Walcowni Drobnej. Wydział, który ruszył w lutym 2008 roku, jest po prostu Walcownią Drobną (P 20).

03

Album dla Lecha Wałęsy

Ewa Karpińska
ewa.karpinska@arcelormittal.com



05

Rok 2008 - dobry czy zły? Co nam przyniesie rok 2009?

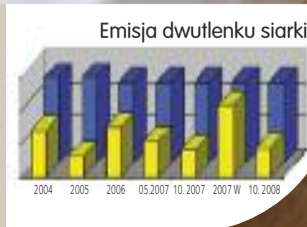
Dariusz Marchewka
dariusz.marchewka@arcelormittal.com



06

Czy piec elektryczny na stalowni szanuje środowisko?

Marian Eliaz
marian.eliaz@arcelormittal.com



Bezpieczna i przyjazna dla środowiska stal

„W Delhi powiedziałem, że nasza filozofia zawiera się w słowach BEZPIECZNA I PRZYJAZNA DLA ŚRODOWISKA STAL. Bardzo chcę, żebyśmy te właśnie słowa wprowadzali w czyn. Obecna sytuacja nic w tym względzie nie zmienia.” stwierdził Lakshmi Mittal, Prezes i Dyrektor Generalny, w liście do wszystkich pracowników z 5 listopada 2008 r.

Charlotte Rodaway

charlotte.rodaway@arcelormittal.com

Obecna sytuacja ekonomiczna dotyka wszystkich firm i gałęzi przemysłu na świecie. ArcelorMittal nie stanowi wyjątku. W tym trudnym okresie Lakshmi Mittal prosi o zrozumienie tymczasowych kroków, które trzeba będzie podjąć – tak, abyśmy wyszli z tej sytuacji razem i „silniejsi niż kiedykolwiek”.

„Fundamenty naszej działalności nie ulegają zmianie”

Bezpieczeństwo pozostaje kwestią priorytetową. Podczas prezentacji wyników grupy za trzeci kwartał i dziewięć miesięcy 2008 prezes Mittal przekazał dobre wiadomości dotyczące BHP – zmniejszył się wskaźnik częstotliwości wypadków.

Ciągle dążymy do doskonałości w obszarach Zrównoważonego Rozwoju, Jakości i Przywództwa – podkreślił prezes. „Nie przestaniemy zabiegać o inicjatywy, które zapewnią naszej

Firmie zrównoważony rozwój. Będziemy w dalszym ciągu dokładać wszelkich starań, by nasza stal była produktem najwyższej jakości”.

Nasze wyniki za trzeci kwartał były zgodne z przewidywaniami. „Osiągnięte przez nas wyniki odzwierciedlają nasz wyjątkowy model biznesowy, naszą trójwymiarową strategię rozwoju, ale również pozycję lidera w dziedzinie kosztów i wysokie zapotrzebowanie na stal” – komentuje pan Mittal.

Prezes i dyrektor generalny stwierdził też, że z optymizmem patrzy na średnioterminowe perspektywy rozwojowe dla branży: „Nadal wierzymy, że gospodarki wschodzące, wokół których koncentrują się nasze plany rozwoju, będą – ze względu na proces industrializacji – w okresie średnioterminowym wykazywały znaczne zapotrzebowanie na stal”.

Zaufanie do kierownictwa

Silna i wyjątkowa Grupa, którą wspólnie zbudowaliśmy, ma wy-

starczająco mocną pozycję, by stawić czoła obecnemu załamaniu gospodarczemu. W miarę rozwoju sytuacji, na poziomie lokalnym podejmowane są tymczasowe środki zaradcze w postaci ograniczenia produkcji i wydatków budżetowych oraz szukania oszczędności kosztowych. Działania te są naszą odpowiedzią na sytuację globalną. Pracownicy wszystkich szczebli we wszystkich krajach proszeni są o podejmowanie działań, które pomogą nam przetrwać ten trudny okres.

Długoterminowa wizja naszej Spółki nie ulega zmianie. To samo dotyczy jej fundamentalnych planów rozwojowych. Przerwa w naszej strategii rozwojowej ma charakter tymczasowy, a decyzja o niej została przemyślana. Analitycy uważają decyzje podejmowane w naszej Firmie za odpowiedzialne. Cytując słowa pana Mittala: „Wspólnie podejmiemy właściwe kroki i sprawimy, że Grupa ArcelorMittal wyjdzie z sytuacji kryzysowej obronną ręką, silniejsza niż kiedykolwiek.”



Lakshmi Mittal, prezes i dyrektor generalny

nr 1

1 – czasopismo pracowników i współpracowników huty ArcelorMittal Warszawa.

Wydawca - ArcelorMittal Warszawa Sp. z o.o

Redakcja - Ewa Karpińska

Współpraca - Zofia Bieguszewska-Kochan, Marian Elias, Henryk Hulin, Dariusz Marchewka, Jan Marczak, Jarosław Szabłowski.

Zdjęcia - ArcelorMittal Photo Library, wide.lu, Wolfgang von Brauchitsch, Fabien de Serres, Julie Buchner, Roberto Fulgêncio, Grzegorz Kielich, Jędrzej Sokołowski, Agata Szczepłak, pracownicy Walcowni Drobnej.

Skład i druk - Agencja Wydawnicza SOWA, sowa@data.pl

Adres redakcji - Kasprówicza 132, 01-949 Warszawa.

Tel: +48 22 835 83 37

Na okładce:

W trosce o zdrowie: Samuel Tehmeh, asystent lekarza w naszym szpitalu w Buchanan (Liberia) bada pacjenta.



Dzieci bawią się na obozie letnim Temireau w Kazachstanie

„Zmienianie jutra”

Rémi Boyer

remi.boyer@arcelormittal.com

„Zmienianie jutra” to motto naszej marki już od ponad roku. Wraz z wprowadzeniem nowej strategii Odpowiedzialności Biznesu (CR), stanie się ono faktem dla naszej działalności i wszystkich osób w naszym otoczeniu.

Jeśli chcemy korzystać z osiągnięć naszej Grupy, musimy skoncentrować się na tym co i jak robimy. Spółki takie jak nasza są poddawane coraz większej presji – oczekuje się od nas, że będziemy funkcjonować w sposób odpowiedzialny i przejrzysty. Większość firm dysponuje opracowaną strategią Odpowiedzialności Biznesu, która pomaga im w spełnieniu tych oczekiwań. Opracowując plan działania na przyszłość, my też staraliśmy się, by odzwierciedlał on nasze priorytety.

Nasza nowa strategia Odpowiedzialności Biznesu przekłada naszą

wizję odpowiedzialnego i nieustannie rozwijającego się producenta stali na trzy praktyczne zadania: inwestowanie w ludzi, wkład w rozwój społeczności lokalnych i uczynienie ze stali produktu jeszcze trwalszego i bardziej przyjaznego środowisku. Każde z powyższych zadań stanowi zobowiązanie do stosowania przejrzystych zasad zarządzania. Ich realizacja pozwoli wypracować wartość dodaną – stworzy nowe miejsca pracy i poprawi sytuację materialną społeczności lokalnych.

Każdy z nas może mieć swój udział w realizacji celów ArcelorMittal poprzez stosowanie zasad wynikających z Odpowiedzialności Biznesu w życiu codziennym.

Strategia Odpowiedzialności Biznesu będzie kompleksowo wdrażana w całej Grupie. Szukajcie informacji o działaniach planowanych w Waszym zakładzie lub regionie. Więcej na www.mycarcelormittal.com lub www.arcelormittal.com.

Zwracajmy jeszcze większą uwagę na BHP!

Mary Carey

mary.carey@arcelormittal.com

Dr Robert Kanz, Dyrektor ds. Ochrony Zdrowia wyjaśnia, że Komitet ds. Bezpieczeństwa i Higienu Pracy opracowuje właśnie kompleksową strategię i plan działania. „W związku z globalnym zasięgiem Grupy, nasz nowy Komitet ds. BHP musi opracować takie działania, które będą wychodziły naprzeciw potrzebom zarówno krajów rozwiniętych jak i rozwijających się” – mówi. – „Komitet pracuje nad takimi przedsięwzięciami, jak stworzenie Podręcznika BHP opartego o nasze standardy.”



Plany ogólne, dostosowane do rzeczywistości lokalnej

Ogólne plany wdrażane przez Komitet ds. BHP są częścią ogólnej strategii, ale jaką wartość przedstawiają one dla Firmy? – „Służymy radą. Możemy pomóc w tworzeniu planów działania w obszarze BHP, przekazywać wiedzę techniczną i organizować szkolenia. Powinniśmy odwiedzać zakłady w poszczególnych krajach i oferować praktyczną pomoc.”

Jasne jest, że Komitet ds. BHP robi wszystko co w jego mocy, aby poprawić wyniki. Warto jednak podkreślić, że do tego niezbędne jest pełne zaangażowanie każdego pracownika ArcelorMittal. Wszyscy musimy na co dzień przestrzegać zasad BHP. Tylko w ten sposób osiągniemy nasz wspólny cel: zero wypadków.

Więcej informacji o programie Cel: zero wypadków na www.mycarcelormittal.com. Normy bezpieczeństwa dostępne na portalu BHP pod adresem www.mycarcelormittal.com.

Dr Robert Kanz,
Dyrektor ds. Ochrony Zdrowia

List prezesa zarządu



Szanowni Państwo,

Rok 2009 zaczyna się od wielu znaków zapytania. Sytuacja gospodarcza na całym świecie jest niekorzystna. Myślę, że rok temu – u progu 2008 – załoga ArcelorMittal Warszawa spodziewała się wielu trudnych wyzwań związanych z rozruchem Nowej Walcowni i stopniowym wygaszaniem produkcji Walcowni Grubej i Zgniatacz. Okazuje się, że podołaliśmy tym wyzwaniom bardzo dobrze. Nowa walcownia produkuje coraz sprawniej i osiąga coraz lepsze wyniki. Wygaszanie starych walcowni udało się przeprowadzić w taki sposób, by znaczna część pracowników znalazła zatrudnienie w innych obszarach zakładu. Jednym słowem – wykonaliśmy kawał dobrej roboty i możemy mieć z tego satysfakcję.

Nikt nie mógł przewidzieć, że prawdziwie dramatyczne wyzwania pojawią się nie wewnątrz Huty, ale w jej otoczeniu. Zawirowania światowej gospodarki nie pozostają, niestety, bez wpływu na całą Grupę ArcelorMittal – także na nasz zakład. Od października 2008 roku w Hucie ArcelorMittal Warszawa

obserwujemy znaczący spadek zamówień. Czujemy to wszyscy na własnej skórze. Długi postój produkcyjny w drugiej połowie grudnia zmusił zarówno pracowników produkcji, jak pracowników administracji, do przymusowych urlopów. Niektórzy odczuli także ograniczenie zarobków w związku z przejściem na tak zwane "postojowe".

2009 rok z pewnością nie będzie łatwy. Uważamy jednak, że ArcelorMittal Warszawa ma się czym bronić przed kryzysem. Naszą mocną stroną jest to, że dzięki uruchomieniu nowej walcowni mamy dwa różne produkty: stal jakościową i stal żebrowaną dla budownictwa. W czwartym kwartale 2008 roku zanotowaliśmy znaczny spadek zamówień na pręty ze stali jakościowej. Na szczęście zapotrzebowanie na pręty żebrowane utrzymało się na całkiem przyzwoitym poziomie. Liczymy na to, że wiele inwestycji, które są potrzebne w Warszawie i w całej Polsce, będzie realizowanych niezależnie od światowych trudności gospodarczych. Często są one finansowane dzięki dopłatom z Unii Europejskiej, a to oznacza, że można je będzie

kontynuować. ArcelorMittal Warszawa dostarcza na przykład pręty żebrowane potrzebne do rozbudowy Stadionu Legii. W 2009 roku ruszy budowa stadionu narodowego i wielu innych inwestycji związanych z Euro 2012. Uważamy, że mamy szansę walczyć o wiele z tych zamówień.

Możemy wygrać z konkurencją, jeśli będziemy umieli jak najlepiej wykorzystać nasze mocne strony. Jesteśmy stosunkowo małą hutą, co daje nam dużo większą elastyczność niż mają duże zakłady hutnicze wyposażone w wielkie piece. Możemy zatem szybciej reagować na potrzeby rynku.

Aby przetrwać rok 2009, trzeba będzie jednak zacisnąć pasa: zmniejszać wydatki i wykorzystywać maksymalnie wszystkie możliwości oszczędzania. Jestem przekonany, że damy sobie radę z wyzwaniami 2009 roku równie dobrze, jak poradziliśmy sobie z wyzwaniami roku 2008. Życzę tego wszystkim pracownikom i współpracownikom ArcelorMittal Warszawa.

Henryk Hulin

Impuls przechodzi w 1

Ewa Karpińska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Prezentujemy Państwu pierwszy numer magazynu 1. Został on stworzony w oparciu o zasadę: 1 firma, 1 społeczność, 1 wydawnictwo. W grudniu i styczniu większość naszych koleżanek i kolegów w grupie ArcelorMittal otrzymała magazyn „1” z taką samą okładką jak ta, którą macie w rękach.

Chodzi o to, by wszystkie wydawane dotąd w zakładach ArcelorMittal lokalne czasopisma firmowe

prezentowały wszędzie na świecie jednakowy układ graficzny, zgodny ze znakiem firmowym Grupy. Każde czasopismo zachowuje wszystkie lokalne informacje, które były dotychczas prezentowane w danej firmie. W warszawskim wydaniu „1” będziemy nadal opisywać wydarzenia dotyczące bezpośrednio Huty ArcelorMittal Warszawa i jej pracowników.

„1” zawiera ponadto kilka artykułów globalnych, które znajdują się we wszystkich wydaniach na całym świecie na drugiej i ostatniej stronie. Pozwala to spojrzeć trochę szerzej na społeczność grupy ArcelorMittal i przypomina wszystkim

czytelnikom, że pracujemy w międzynarodowej korporacji o światowym zasięgu. Można zatem powiedzieć, że „1” nie tyle zastępuje wydawany od lutego 2006 roku IMPULS, ile go rozszerza. Warszawski magazyn „1” będzie się ukazywał z taką samą częstotliwością, z jaką wydawaliśmy IMPULS – czyli raz na kwartał. Dlaczego nowy magazyn został nazwany „1”? Ponieważ 1 jest znakiem zrozumieliśmy na całym świecie – nawet w takich krajach, które – tak jak np. Chiny – posługują się całkowicie odmiennym rodzajem pisma. Format i papier wybrano w taki sposób, by magazyn „1” najbardziej

przypominał gazetę, bo taka jest właśnie jego funkcja. Cieńszy „gazetowy” papier jest także rozwiązaniem oszczędniejszym. Zaleceniem naszej Grupy jest maksymalne wykorzystywanie – tam gdzie to możliwe – papieru pochodzącego z odzysku.

Czekamy na Wasze uwagi i propozycje tematów, o których chcielibyście czytać w kolejnych wydaniach warszawskiej jedyńki. Można je zgłaszać do Ewy Karpińskiej pod numerem telefonu 83 37 7 lub na adres ewa.karpinska@arcelormittal.com

Lechowi warszawscy hutnicy

W uroczystościach związanych z 25 rocznicą przyznania Pokojowej Nagrody Nobla Lechowi Wałęsie wzięła udział grupa przedstawicieli ArcelorMittal Warszawa.

Ewa Karpińska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

5 grudnia do Gdańska pojechali: prezes Henryk Hulin, dyrektor Jan Nowicki oraz przewodniczący NSZZ Solidarność ArcelorMittal Warszawa Jacek Gąsiorowski. W uroczystościach udział wzięli także dawni warszawscy hutnicy i działacze Solidarności: Jacek Lipiński i Seweryn Jaworski. Lech Wałęsa bardzo się ucieszył z albumu zatytułowanego „Lechowi warszawscy hutnicy”, w którym, przy pomocy

fotografa Adama Szymańskiego, zebraliśmy zdjęcia pokazujące kolejne odwiedziny laureata nagrody Nobla najpierw w Hucie Warszawa, potem w Hucie L.W. i w końcu w ArcelorMittal Warszawa. W sumie tych wizyt naliczyliśmy aż osiem. Lechowi Wałęsie bardzo spodobało się zdjęcie z ostatniej wizyty w Hucie we wrześniu 2008 roku. Zamieszczamy je obok.



Zobaczyć płynną stal

30 studentów wydziału Inżynierii Produkcji Politechniki Warszawskiej 10 grudnia zwiedziło stalownię i nową walcownię drobną. Nasi studenci mają na drugim roku przedmiot „Metaloznawstwo i obróbka cieplna”, ale nie wiedzą, jak produkuje się stal. Dlatego tak bardzo zależało nam na zwiedzeniu Huty ArcelorMittal Warszawa – mówi opiekun grupy dr Inż. Jerzy Jakubowski.

– Dla zainteresowanych metalurgią to była prawdziwa uczta – dodaje. – Nie spodziewaliśmy się takiego ogromu urządzeń na stalowni i takiej nowoczesnej technologii w nowej Walcowni Drobnej. Zrobiliśmy zdjęcia z tej wycieczki i powiesimy je na tablicy informacyjnej naszego wydziału. Koledzy będą nam zazdrościć – podkreślali przyszli inżynierowie.



Stadion Legii z naszej stali

Huta ArcelorMittal Warszawa dostarczy 1500 ton stali żebrowanej na rozbudowę Stadionu Legii w Warszawie. Pierwsze dostawy zbrojeń zaczęły się w połowie grudnia 2008 i będą trwały przez pierwsze 5-6 miesięcy 2009. Rytm dostaw będzie skoordynowany z postępem prac na budowie. Zanim trafią na ulicę Łazienkowską, pręty żebrowane produkowane w naszej nowej Walcowni Drobnej jądą do zbrojarni w podwarszawskim Brwinowie. Stamtąd zostają przekazane na plac budowy. Będą stosowane

przede wszystkim do poszerzenia trybun. Po rozbudowie Stadion Legii będzie zaliczany do kategorii czterogwiazdkowej, co oznacza, że będą mogły być na nim rozgrywane wszystkie mecze, z finałem Ligi Mistrzów włącznie. Projekt przebudowy opracowali architekci z pracowni JSK. Zmodernizowany stadion na 30 000 osób ma być gotowy w 2011 roku. Jednym słowem, za trzy lata kibice piłki nożnej zasiądą na wygodnych trybunach wykonanych między innymi z naszej stali.

Pierwsze 100 tysięcy ton Walcowni Drobnej

26 listopada na zmianie C pod przewodnictwem lidera Sławomira Sutkowskiego nowa Walcownia Drobna przewalcowała stutysięczną tonę prętów. Można już przestać mówić o „nowej” Walcowni Drobnej. Wydział, który ruszył w lutym 2008 roku, jest po prostu Walcownią Drobną (P 20).

Ewa Karpieńska

ewa.karpinska@arcelmittal.com

– Cały czas się uczymy, ale można już powiedzieć, że prowadzimy Walcownię Drobna całkiem sprawnie. Najlepiej pokazują to liczby – mówi kierownik wydziału Janusz Grzybek.

Rozruch walcowni zaczął się na początku 2008 roku. Pierwsze kęsy przewalcowano 18 lutego.

Pierwszą wiązkę – już następnego dnia. W marcu nowa Walcownia Drobna wyprodukowała ponad 3 tysiące ton. W listopadzie 2008 r. produkcja wyniosła prawie 27 tysięcy ton.

– W miarę jak rosta produkcja, spadało zużycie gazu. Przy pierwszych próbach zużyliśmy ponad 100 m³ gazu na tonę produkcji, teraz potrzebujemy około 30 m³ na tonę, co stanowi wynik lepszy od założeń producenta ciągu walcowniczego – opowiada Janusz Grzybek.

Jan Nowicki, dyrektor do spraw produkcji dodaje, że podobnie jest z energią elektryczną zużywaną przez walcarki.

– W listopadzie i grudniu, żeby wyprodukować tonę prętów, potrzebowaliśmy cztery razy mniej energii elektrycznej niż w marcu

– podkreśla – Poprawił się też uzysk. Obecnie przekracza 96%, co też daje nam satysfakcję.

– Najwięcej wysiłku kosztowało nas opanowanie walcowania na wymiarach fi 10 oraz fi 12 z powodu

dzielenia pasma na 4. Dużo pracy i energii kosztowało nas również optymalizacja cięcia na chłodni, co bezpośrednio przekładało się na nasz uzysk. Nad tymi problemami musieliśmy się najbardziej napracować. – mówi Janusz Grzybek. Załoga Walcowni Drobnej stanęła na wysokości zadania. Patrząc na ostatnie 10 miesięcy można powiedzieć, że rozruch urządzeń, które różnią się od naszych starych walcowni tak, jak różni się nowoczesny laptop od komputerów Odra, przebiegł bardzo sprawnie. Było to nie małe wyzwanie. Udało się, dzięki wspólnej pracy technologów, elektryków, mechaników i automatyków.

– To prawdziwi fachowcy, którzy chcą i potrafią się uczyć, mają otwarte głowy i gotowi są do dodatkowego wysiłku. Przez kilka miesięcy pracowali od rana do nocy. Teraz mogą patrzeć na swoje wyniki z satysfakcją – podkreśla Jan Nowicki.

Walcownia Drobna pracuje na razie trzema brygadami. W przyszłości skompletowana zostanie czwarta brygada, co pozwoli na pełną pracę na trzy zmiany.

– Obecnie przy gorszej sytuacji na rynku musimy jeszcze szybciej reagować na potrzeby klienta. Dla nas w produkcji oznacza to dodatkowy wysiłek, ale wiemy, że innej drogi nie ma. Klient nasz pan. Jak nie będzie zamówień, to na nic się zdadzą nasze umiejętności techniczne i supernowoczesny ciąg walcowniczy – podsumowuje Janusz Grzybek.



OD LEWEJ: Grzegorz Swatowski, Adam Gołębiwski, Tadeusz Kuna, Andrzej Gutowski, Krzysztof Kamiński, Tomasz Sadowski, Waldemar Świąder, Robert Bieńkowski, Zbigniew Czyżewski, Leszek Cichowski, Jan Wąsikowski, Wiktor Skipor, Donard Rusiniak Rossiński, Robert Klusek, Andrzej Lal, Witold Strandzewicz, Andrzej Kowalczyk, Marek Kubiak, Edward Murawski, Jarosław Dąbrowski, Wiktor Niedziółka, Grzegorz Bratek, Krzysztof Sabat.



OD LEWEJ: Adam Góraj, Tomasz Sadowski, Paweł Olczak, Wojciech Chodorski, Mariusz Mokwiński, Jarosław Jackowski, Jacek Uliasz, Mirosław Bechciński, Mirosław Pejas, Zbigniew Świdorski, Wiesław Pająk, Piotr Czumaj, Tomasz Morawski, Zbigniew Mutrynowski, Mariusz Grot, Tomasz Knytt, Krzysztof Zdunek, Mirosław Głowala, Witold Tarary, Zygmunt Kowalczyk, Tadeusz Siurawski.

OD LEWEJ: Tadeusz Stroiński, Artur Skowronek, Wojciech Stokowski, Mirosław Rybicki, Dariusz Mazur, Jan Klusek.



OD LEWEJ: Adam Domański, Andrzej Osiński, Mariusz Bazyluk, Ireneusz Boczkowski, Adam Łada, Andrzej Grzankowski, Mieczysław Wójcik, Sławomir Sutkowski, Sebastian Ciastkowski, Zbigniew Gnatowski, Jarosław Kosek, Dariusz Durasiewicz, Sławomir Bloch.

Rok 2009 – wiele znaków zapytania

Kryzys zaczęliśmy odczuwać na przełomie września i października 2008 roku. Już w lipcu, podczas przeglądu wyników spółek należących do LCE, szefostwo naszej grupy ostrzegało wszystkich przed możliwością bardzo poważnego spowolnienia w gospodarce pod koniec roku 2008. Zalecano już wtedy podjęcie działań przygotowujących Spółki do gorszych czasów. Jak widać, te ostrzeżenia okazały się, niestety, trafne.

Dariusz Marchewka

dariusz.marchewka@arcelormittal.com

Zacznijmy od posumowania roku 2008. W Hucie ArcelorMittal Warszawa pierwszych 9 miesięcy należy uznać za bardzo udane. Sprzedaż w tonach wzrosła o 5% w stosunku do roku poprzedniego, a wyniki na działalności operacyjnej (EBIDTA) przekraczały o 40% to, co zakładaliśmy w budżecie. Kryzys zaczęliśmy odczuwać na przełomie września i października. Muszę przyznać, że jestem zaskoczony nie tyle samym faktem spowolnienia w gospodarce światowej, ile rozmiarami problemu. Już w lipcu, podczas przeglądu wyników spółek należących do LCE, szefostwo naszej grupy ostrzegało wszystkich przed możliwością bardzo poważnego spowolnienia w gospodarce pod koniec roku 2008. Zalecano już wtedy podjęcie działań przygotowujących Spółki do gorszych czasów. Jak widać, te ostrzeżenia okazały się, niestety, trafne. Obecny portfel zamówień to w najlepszym razie ¾ naszej produkcji z okresu pierwszych 3 kwartałów 2008, co i tak należy uznać za stosunkowo niezłą sytuację w porównaniu z innymi zakładami naszego sektora, w których poziom produkcji spadł o ponad 50%. Poza ograniczeniem zamówień, kryzys jest również widoczny po stronie przepływów pieniężnych. Coraz więcej Spółek ma problemy z terminowym regulowaniem płatności, a dostęp do kredytów i innych form wsparcia finansowego nagle został niemalże odcięty. Banki po

prostu boją się ryzykować w czasach globalnej niepewności. Można powiedzieć, że dzisiaj pozyskać finansowanie zewnętrzne mogą jedynie firmy o bardzo dobrej sytuacji finansowej i jeszcze lepszych perspektywach na przyszłość – co w czasach kryzysu jest oczywiście zjawiskiem rzadkim. Wracając do wyników roku 2008, mogę na dzisiaj stwierdzić, że ArcelorMittal Warszawa osiągnie z budżetowany wynik EBBIDTA, gdyż nadwyżka wygenerowana w I, II i III kwartale wystarczy na skompensovanie straty, którą ponieśliśmy w IV kwartale. Również zaplanowane przepływy pieniężne wykonamy zgodnie z budżetem dzięki pewnym ograniczeniom w obszarze inwestycji, polegającym na przesunięciu realizacji części projektów na lepsze czasy.

Niestety, prognozy na rok 2009 nie są dobre. W tej chwili ciągle jeszcze panuje w gospodarce światowej niepewność. Nie wiemy, czy kryzys osiągnął już swoje dno, czy będzie dalej się pogłębiać i jakie ostatecznie przybierze rozmiary. W krajach Europy zachodniej w pierwszej połowie 2009 roku będziemy na pewno mieli do czynienia z recesją, a jest to nasz główny obszar eksportowy. Na rynku krajowym sytuacja nie będzie aż tak zła. Prognozy wzrostu gospodarczego dla Polski na 2009 r. są słabe, ale nawet najbardziej pesymistyczni analitycy nie przewidują recesji, a różnią się jedynie prognozowanym poziomem wzrostu. Obecnie prognozy PKB dla Polski na 2009 r. oscylują pomiędzy 2,5% – 3%.



Wielu firmom, w tym naszej Spółce, będzie pomagać słaby złoty, który czyni eksport bardziej opłacalnym i jednocześnie osłabia atrakcyjność cenową wyrobów stalowych sprzedawanych spoza granic Polski. Z kolei naszą konkurencyjność będzie poważnie osłabiać planowany na 2009 rok około 25% – 30% wzrost kosztów energii. Huta ArcelorMittal Warszawa ma wiele silnych stron, które powinny pomóc nam przetrwać ten trudny okres. Przede wszystkim, jak na branżę stalową, jest to zakład stosunkowo nieduży – tzw. „mini mill”. Nie mamy wielkich pieców hutniczych i używamy złomu jako pod-

stawowego surowca do produkcji. Takie zakłady mają stosunkowo nieduży udział kosztów stałych w strukturze kosztów, przez co nienajgorzej znoszą wahania poziomu produkcji w przeciwieństwie do tzw. hut zintegrowanych. Kolejną silną stroną Huty jest fakt, że dzięki powstaniu nowej Walcowni Drobnej mamy obecnie „dwie nogi biznesowe”. Jedną – to w dalszym ciągu stal jakościowa, a druga – to wyroby dla rynku budowlanego. Jak dotąd kryzys bardziej dotyka tradycyjnego sektora Huty, czyli wyrobów dla przemysłu motoryzacyjnego i maszynowego niż wyrobów przeznaczonych na rynek budowlany.

Można powiedzieć, że Huta zdążyła w samą porę z budową „drugiej nogi biznesowej”, a nie jest to byle jaka noga, bo Walcownia Drobna Huty ArcelorMittal Warszawa należy do najnowocześniejszych na świecie. Jest ona również bardzo efektywna kosztowo, między innymi dzięki możliwości wykorzystania gorącego wsadu ze Stalowni.

Mówiąc dalej o silnych stronach Huty należy podkreślić, że nasz zakład jest poza tym zakładem dobrze zorganizowanym, który restrukturyzując kosztową i organizacyjną zaczął już 15 lat temu. Dzięki temu zachodzące u nas procesy są od dawna ukierunkowane na klienta i efektywne kosztowo. Oczywiście nie oznacza to, że nie mamy pola do poprawy. W 2009 roku, w sytuacji słabego popytu na wyroby stalowe należy liczyć się z bardzo silną konkurencją ze strony producentów krajowych oraz z próbami wypychania na nasz rynek nadwyżek produkcji z zagranicy. Zdecydowanie najważniejszym czynnikiem konkurowania będzie cena, a więc efektywność kosztowa będzie, moim zdaniem, warunkiem przetrwania w tych trudnych czasach. Dlatego wielką uwagę musimy przykładać do efektywności pozyskiwania złomu oraz innych podstawowych surowców do produkcji. Dużą wagę będziemy również przywiązywać do redukcji kosztów usług zewnętrznych. Będziemy to robić dwutorowo: poprzez ograniczanie zakresu wykonywanych prac z jednej strony oraz poprzez negocjowanie niższych stawek z drugiej

strony. Chodzi o to, aby nie tylko Huta dokonywała cięć kosztowych, ale również nasi poddostawcy, z którymi chcemy być związani nie tylko na dobre czasy, ale także i na okres kryzysu. Obok kosztów zmiennych drugim obszarem czekającej nas batalii są koszty stałe. Tutaj dokonujemy obecnie radykalnych cięć ograniczając wydatki do minimum. Nie jest to proces przyjemny dla nikogo, ale wiemy, że taka jest potrzeba chwili.

W 2009 roku chcemy postawić również na elastyczność i perfekcyjną obsługę klienta. Będzie to polegać na bardzo elastycznym dostosowywaniu programu produkcji do stale zmieniających się potrzeb rynku i do niepewności portfela zamówień. Obecnie nie jesteśmy w stanie zaplanować dużo wcześniej produkcji na kolejny miesiąc. Musimy więc bazować na prognozach i ciągle zmieniać nasze programy produkcyjne tak, aby dostarczyć klientom wyroby w jak najkrótszym terminie. Trzeba jednocześnie dbać o poziom zapasów i optymalne wykorzystanie naszych mocy produkcyjnych.

Podsumowując, chciałbym przypomnieć, że warszawska Huta niejednokrotnie przeżywała trudne chwile i zawsze wychodziła na prostą. Obecny kryzys nie jest pierwszym, jaki dotyka ten zakład. Jestem przekonany, że i tym razem sobie poradzimy.

Uroczyste wręczenie certyfikatów OHSAS 18001:2007 i PN-N 18001:2004

14 października Huta ArcelorMittal Warszawa otrzymała certyfikat potwierdzający wdrożenie systemu zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy według normy międzynarodowej OHSAS 18001 oraz normy polskiej PN 18001.

Ewa Karpińska

ewa.karpińska@arcelormittal.com

22 października certyfikaty zostały uroczysto wręczone przez Włodzimierza Biela, dyrektora firmy certyfikującej Det Norske Veritas Polska oraz Jerzego Karczewskiego, który audytował nasz zakład. Gratulacje należą się wszystkim pracownikom Huty, których wzięta praca nad poprawą zarządzania bezpieczeństwem i

higieną pracy umożliwiła ten sukces. Szczególne gratulacje należą się zespołowi, który wdrażał system, czyli Jarosławowi Szabłowskiemu, Agnieszce Kubackiej, Barbarze Grzybowski, Janowi Wolińskiemu, Grzegorzowi Kielichowi oraz Henrykowi Witkowskiemu



Uważamy na niebezpieczniki w Bielańskich szkołach podstawowych

Po przeprowadzeniu w maju i czerwcu 2008 pilotażowej wersji akcji edukacyjnej „Uważamy na niebezpieczniki” w Szkole Podstawowej nr 273 przy ulicy Balcerzaka nasz program ruszył pełną parą. Do udziału zgłosiło się 13 szkół podstawowych na Bielanach. W sumie w programie bierze udział 2 200 uczniów w klasach I – III.

Ewa Karpieńska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Program składa się z sześciu lekcji. Każda z nich uczy bezpiecznych zachowań. W domu, w szkole, na drodze, podczas zabawy. Jedną z lekcji poświęcono jest w całości zagrożeniom i pomocy, jakiej w sytuacjach nagłych mogą udzielić nawet małe dzieci.

Ostatnia lekcja całego cyklu poświęcona jest poznawaniu zawodów. Lekcję tę poprowadzą przedstawiciele Huty ArcelorMittal Warszawa, opowiadając o pracy w hucie stali oraz o tym, jak należy się zachowywać, by zapobiegać zagrożeniom w codziennej pracy hutnika

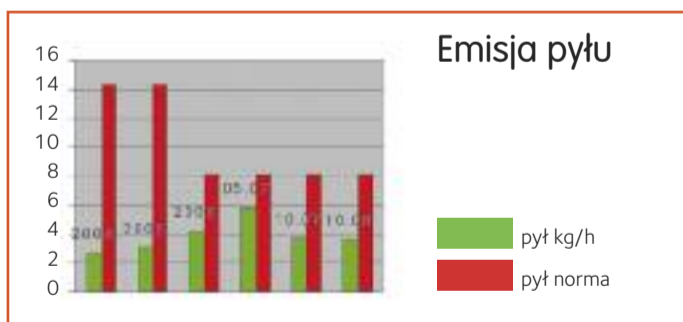
Każda szkoła otrzymuje od spółki ArcelorMittal Warszawa pakiet edukacyjny, na który składają się karty pracy dla dzieci oraz skrypt zawierający wskazówki dla nauczycieli, opisujące dokładnie, w jaki sposób trzeba poprowadzić daną lekcję. Ponadto każda szkoła dostaje kolorowe tablice, które są pomocą naukową przy prowadzeniu zajęć.

Celem programu jest nauczenie dzieci bezpiecznych zachowań i przekazywanie wiedzy o zdrowym stylu życia. Dzięki prowadzonym w formie zabawy zajęciom dzieci umieją ocenić, które zachowania służą, a które zagrażają zdrowiu. Program ma także rozwijać poczucie odpowiedzialności za bezpieczeństwo swoje, koleżanek i kolegów. O programie „uważamy na niebezpieczniki” informowani są rodzice. Chodzi o to, by zwrócić uwagę dorosłych na ich własne zachowania, które mogą prowadzić do wypadków lub narażać zdrowie – Pamiętajmy, że dzieci wnoszą z domu wzory postaw i zachowań. Obserwują i naśladują dorosłych w swoim otoczeniu. Jeżeli czasami dzieci widzą niewłaściwe zachowanie osoby dorosłej, a słyszą nakaz, jak należy prawidłowo postępować, stają przed problemem, co jest właściwe i często robią to, co widzą, a nie to, co dorośli mówią, że należy robić – podkreślają nauczyciele.

Akcję objął swym patronatem Urząd Dzielnicy Warszawa Bielany.



Piec na stalowni szanuje środowisko



Łukowy piec elektryczny, który topi żelazo na wydziale stalowni, jest głównym źródłem zanieczyszczeń powietrza powstających w procesie produkcji stali. Dlatego trzeba go dokładnie kontrolować. Robimy to co roku. Pomiary emisji pyłowo-gazowej przeprowadza specjalistyczna firma zewnętrzna, która posiada do tego odpowiednie uprawnienia – tak zwaną akredytację. Pomiar wykonywany jest w trakcie regularnej produkcji.

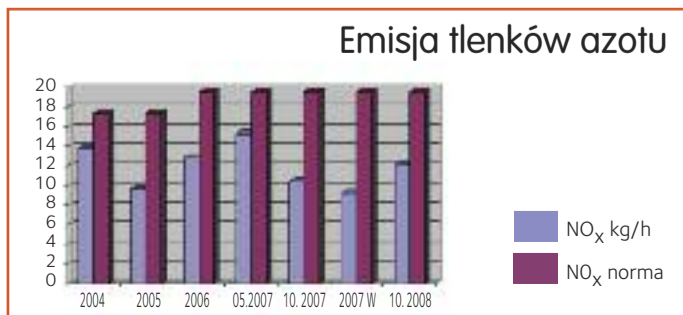
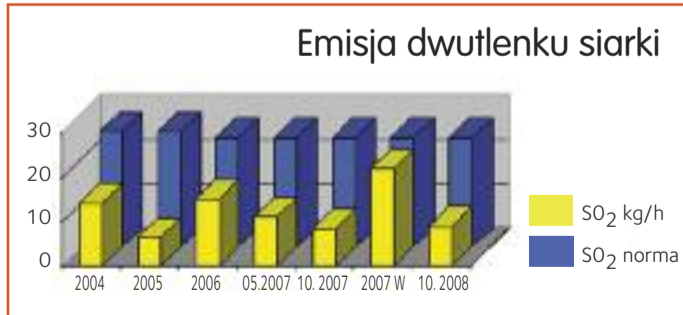
Marian Elias

marian.elias@arcelormittal.com

W tym roku został on przeprowadzony 16 października i trwał od godziny 9:50 do 12:17. Pomiar pozwolił zmierzyć sprawność odpylni, która wynosi obecnie 99,39%.

Emisja pyłu z pieca była prawie taka sama jak w zeszłym roku. Utrzymała się na bardzo przyzwoitym poziomie zaledwie 45% dopuszczalnej normy. Ze względu na niższą jakość przetapianego żelaza w porównaniu z ubiegłym rokiem trochę wzrosła emisja tlenków azotu, ale mimo tego jej poziom wyniósł tylko 53% dopuszczalnej normy. Za to emisja dwutlenku

siarki znacznie spadła w stosunku do roku 2007 i stanowi obecnie tylko 37% dopuszczalnej normy. Bardzo dobrze wypadły też inne pomiary. Mierzylśmy poziom HCl, WWA, benzenu, TOC, PCB, dioksyn i furanów. W tym roku po raz pierwszy wszystkie bez wyjątku pomiary wykazały poziomy niższe od tak zwanych wytycznych BAT (Best Available Techniques czyli Najlepszych Dostępnych Techniki).



Osteoporoza atakuje podstępnie

Jarosław Szabłowski

jaroslaw.szablowski@arcelormittal.com

W listopadzie Dział Personalny wystąpił do 71 pań zatrudnionych w ArcelorMittal Warszawa, spółce Silscrap i Partner Huta zaproszenia do udziału w bezpłatnym programie profilaktycznym, dotyczącym osteoporozy.

Osteoporoza jest chorobą polegającą na postępującym ubytku masy kostnej. Do pewnego stopnia ubytek ten u ludzi dorosłych jest zjawiskiem fizjologicznym, ponieważ po osiągnięciu tzw. szczytowej masy kostnej, co następuje około 30. roku życia, procesy resorpcji (utrąty kości) zaczynają przeważać nad procesami syntezy (odbudowywania tkanki kostnej). Jednak ok. 50. roku życia rozpoczyna się faza przyspieszonej utraty masy kostnej. Dotyczy to szczególnie kobiet, z powodu istotnych zmian hormonalnych, które następują w okresie menopauzy. Według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia do grupy osteoporozy można kwalifikować aż 30% kobiet po menopauzie.

Osteoporoza jest chorobą podstępą i początkowo przebiega bezobjawowo. W późniejszej fazie najbardziej spektakularnymi i dramatycznymi objawami osteoporozy są złamania kości. W osteoporozie kluczowe znaczenie ma profilaktyka. Konieczna jest dieta bogata w wapń oraz ruch i odpowiednie ćwiczenia fizyczne. Istotne jest wczesne rozpoznanie choroby oraz rozpoczęcie leczenia i rehabilitacji.

Temu właśnie służą badania przeprowadzane w ArcelorMittal Warszawa.

Badanie jest rozłożone na trzy etapy postępowania diagnostycznego: konsultacji wstępnej, która odbywa się w Ambulatorium Huty, badania przy użyciu aparatu densytometrycznego w wytypowanej placówce Medycyny Rodzinnej oraz konsultacji końcowej.

Dotychczas z zaproszeń skorzystało ok. 40% zaproszonych. Pozostałe osoby mogą to zrobić do końca stycznia 2009.

Wartownicy księdza Jerzego

Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku ksiądz Jerzy Popiełuszko poprosił grupę zaufanych przyjaciół o pomoc w utrzymaniu spokoju i bezpieczeństwa podczas Mszy Św. za Ojczyznę odprawianych w każdą ostatnią niedzielę miesiąca. Przybywały na nie tłumy z całej Polski. Tak narodziła się Kościelna Służba Porządkowa przy parafii św. Stanisława Kostki.

Jan Marczak,

przewodniczący Kościelnej Służby Porządkowej od 1981 roku. W latach 1962 – 1994 pracownik Huty Warszawa

Członkami tej służby byli w większości ludzie Solidarności – pracownicy z różnych zakładów pracy. Jej trzon stanowili „solidarnościowcy” z Huty Warszawa, ZM Ursus, FSO Żerań, PAN, PZL – Wola. Gdy wzrosło zagrożenie zdrowia i życia księdza Jerzego, po próbie zamachu, powstała samorządnie grupa osób czuwających w dzień i w nocy w jego mieszkaniu. Tworzyli ją między innymi: Mieczysław Białach z Ursusa, Marek Chmielowski z Polskiej Akademii Nauk, Bogusław Klimczuk z FSO na Żeraniu oraz Tadeusz Klimek, Zygmunt Błażejewski, Janusz Michalski i Jan Marczak z Huty Warszawa. Od dnia uprowadzenia księdza Jerzego 19 października 1984 roku – członkowie Służby Porządkowej zaczęli czuwanie w kościele, a po pogrzebie – czuwanie przy jego grobie. To dobrowolne, spontaniczne czuwanie trwa nieprzerwanie od prawie 25 lat. Dzień i noc, zimą

i latem, podczas mrozów i w czasie upałów.

Istnieją 53 grupy Służby Porządkowej, w tym 17 środowiskowych – z różnych zakładów pracy i różnych miejscowości – oraz 36 grup parafialnych z Warszawy i innych miast. Przybywają na dyżury z Bydgoszczy, Gdańska, Poznania, Siedlec, Radomia, Nowego Dworu Mazowieckiego, Łomianek. W sumie 1296 osób. Wśród nich 987 mężczyzn, którzy trzymają wartę przy grobie w godzinach 6–14, 14–22, 22–6. 309 kobiet otacza opieką grób, troszczy się o kwiaty i światło. W ostatnich latach średnio pełni służbę 330 osób miesięcznie.

Trwająca nieprzerwanie już 25. rok służba przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki to fenomen na skalę światową. To wyraz niezwyklej spontanicznej społecznej aktywności ludzi, dla których spotkanie z księdzem Jerzym stało się punktem zwrotnym w życiu. W 2009 roku przypada 25. rocznica męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki. Z tej okazji trwają przygotowania do wydania albumu o działalności Kościelnej Służby Porządkowej.



Członkowie Służby pod krzyżem w ArcelorMittal Warszawa. Od lewej: Zofia Sobieraj, Stefan Szwakopf, Jerzy Marczak, Alicja Szczesna, Edward Uczkiewicz, Kazimierz Kowalski, Andrzej Tkaczyk, Tadeusz Kusowski, Michał Stanisławski, Jan Marczak.

Trzydziestoletnia warszawianka



Ewa Karpieńska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Rzeźba młodej kobiety uchwyciona w dynamicznym, tanecznym ruchu ma już 30 lat. Stanęła przed budynkiem biurowym Huty w 1978 roku. Jej oficjalna nazwa to „Hymn Warszawianka”, ale przez niektórych hutników nazywana jest „Hutniczą Nike”.

Autorką jest Teresa Brzósiewicz. Dyplom na Wydziale Rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych otrzymała w 1953 roku. Huta Warszawa była wtedy w trakcie budowy. W latach '70 artystka miała już

znaczny dorobek. Tworzyła i pracowała nie tylko w Polsce, ale w Czechosłowacji na Węgrzech, we Francji i we Włoszech.

W 1977 roku wzięła udział w plenarze artystycznym, zorganizowanym przez Polski Związek Artystów Plastyków przy współpracy Huty Warszawa. – Była to dla nas artystów bardzo atrakcyjna propozycja. W tamtych czasach mieliśmy zawsze problemy z pozyskaniem materiału do pracy. Jedyne, czego mieliśmy pod dostatkiem, to gips – opowiada Teresa Brzósiewicz.

– Aż tu PZAP występuje z propozycją pleneru, a Huta oferuje metal, z którego można rzeźbić. Była to dla mnie nie lada gratka! Praca nad rzeźbą „Hymn Warsza-

wianka” trwała cały rok. W baraku zainstalowanym w pobliżu biurowca Teresa Brzósiewicz łączyła cierpliwie kolejne, precyzyjnie wycięte elementy z blachy nierdzewnej. Artystyce pomagało dwóch spawaczy w gipsie w skali 1 do 5. Dopiero potem przystąpiłam do budowy konstrukcji, na której umieściliśmy kolejne spawane kawałki blachy. Najbardziej precyzyjna praca czekała mnie przy tworzeniu głowy postaci. To była naprawdę koronkowa robota – dodaje artystka.

– Po plenarze Huta Warszawa kupiła ode mnie tę rzeźbę – Stanęła na skwerku przed wejściem do Huty. Pamiętam, że gdy ją stawiano zaczął padać śnieg. Płatki śniegu osiadające na kobiecej postaci były bardzo ładny widok. – wspomina Teresa Brzósiewicz. W ubiegłym roku rzeźba „Hymn Warszawianka” została przeniesiona ze względu na prace przy budowie metra.

– Cieszę się, że dbacie o moje dzieło. Miło mi, gdy słyszę, że hutnicy mówią o niej „nasza rzeźba”. To znaczy, że są do niej przywiązani, że idąc do pracy z przyjemnością na nią patrzą. To dla twórcy wielka radość – mówi Teresa Brzósiewicz. Obecnie rzeźba „Hymn Warszawianka” stoi w narożniku biurowca. Na wiosnę zostanie przeniesiona w bardziej eksponowane miejsce przed frontowym wejściem do siedziby Huty.

Przyjaciele Huty

Zofia Bieguszewska-Kochan

Latem 2005 roku w gronie byłych pracowników powstała inicjatywa utworzenia organizacji, której celem będzie utrwalanie pamięci o Hucie Warszawa. Pomysł Tadeusza Konrada, byłego dyrektora Huty, zaczęły realizować osoby, działające wcześniej w różnych hutniczych organizacjach, m.in. Andrzej Miłkowski, b. przewodniczący Rady Robotniczej, poseł na Sejm RP; Karol Szadurski, b. przewodniczący „Solidarności” HW, potem burmistrz Bielan; Halina Karbowski-Szerszeń, radna Bielan; Zofia Bieguszewska-Kochan, dziennikarka prasy lokalnej, Władysław Kóteczo, prezes Stowarzyszenia Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów. Pierwsze spotkanie założycielskie odbyło się 5 lipca 2005 roku. Na prezesa wybrano Tadeusza Konrada. Poprzez kontakty osobiste i na łamach miesięcznika „Nasze Bielany” Stowarzyszenie zachęcało do przystąpienia wszelkiego rodzaju parmiątek, związanych z Huta Warszawa. W Bielańskim Ośrodku Kultury zorganizowane były spotkania z okazji Dnia Hutnika. Podjęto starania o zerwanie relacji i wspomnień pracowników, by wydać je w formie książkowej. W 2007 roku ukazała się książka „Ludzie ze stali. Wspomnienia hutników warszawskich”. W związku z rezygnacją, z przyczyn zdrowotnych, kilku osób z zarządu SPHW, 27 czerwca 2008 roku członkowie Stowarzyszenia wybrali nowy zarząd, w składzie: Zbigniew Karpiński, Halina Karbowski-Szerszeń, i Karol Szadurski, Franciszek Kaczmarek, Wiktor Matusz, Józef Puzio, Zofia Bieguszewska-Kochan. Honorowym prezesem został Roman Bortnowski.

Co członkowie zarządu uważają za ważne w swej działalności?

„W trakcie trwania naszej kadencji chciałbym przybliżyć obecną hutę byłym hutnikom – emerytom. Będziemy też organizować spotkania z ludźmi i zbierać ich wspomnienia, aby utrwalić historię wielkiej hutniczej rodziny.” mówi Zbigniew Karpiński „Trzeba zachować pamięć o „małych ojczyznach” – mówi Halina Karbowski-Szerszeń – Huta była taką ojczyzną dla wielu ludzi.

„Mój udział w powołaniu i pracy Stowarzyszenia Przyjaciół Huty Warszawa był spowodowany głębokim przeświadczeniem o konieczności zachowania pamięci o ludziach i historycznych wydarzeniach w tym zakładzie od 50 lat. – podkreśla Karol Szadurski. – Pragnę, by w efekcie spotkań i dyskusji, powstały opracowania, w których sami pracownicy opiszą swoją historię, związaną zarówno z ich pracą zawodową, warunkami pracy, stosunkami międzyludzkimi, przemianami politycznymi ustroju Polski po 1980 i 1989 roku. Myślę, że warto kontynuować tę pracę, bo historia warszawskich

hutników na tle minionych 50 lat jest tego warta. Niech będzie Stowarzyszenie PRZYJACIÓŁ Huty Warszawa, tej starej i tej nowej, pod nazwą ArcelorMittal Warszawa.” Franciszek Kaczmarek dodaje: „Stowarzyszenie chce, żeby nie zginęła pamięć o prawie 50 tysiącach ludzi, którzy pracowali w Hucie w czasie ostatnich 50 lat. Zbieramy wspomnienia, by wydać II część „Ludzi ze stali”. Zdaniem Wiktora Matusza najistotniejszym zagadnieniem jest zadbanie o to, by wykorzystywać pamięć o Hucie dla następnych pokoleń hutników.”

Józef Puzio, podkreśla, że oprócz propagowania pamięci o Hucie trzeba prezentować nową technologicznie, odrodzoną hutę ArcelorMittal Warszawa. „Chcemy dać świadectwo prawdy o tych, którzy pracowali i pracują w warszawskiej Hucie; którzy zbudowali na Bielanach szkołę, stadion sportowy, szpital, ośrodek kultury; brali czynny udział w życiu lokalnej społeczności. Chcemy pokazać, że byliśmy, jesteśmy, będziemy” – podsumowuje Zofia Bieguszewska-Kochan

Rozstrzygnięcie światowego konkursu „Zero Wypadków”



Gratulujemy utalentowanym zwycięzcom wrześniowego konkursu „Zero Wypadków”!

Zwycięzcą w kategorii dorośli zostaje Kelly Callebaut. Wyróżnienia otrzymali: Jose Cisneros, Alan Clark, Ruth De Loof, Arnaud Descamps, V.N. Strukova.

W kategorii poniżej 16 lat zwyciężyła Claire Zhou. Wyróżnienia otrzymali: Arsen Askarov, Jiaye Liu, Grace Medema, Antonia Schumann, Yufei Su.



Europa

ArcelorMittal Ostrava pomaga ratować życie

ArcelorMittal Ostrava (Republika Czeska) wspiera ostrawskie pogotowie ratunkowe. 10/2008

ArcelorMittal wspiera nowy ośrodek dla młodzieży w Polsce

ArcelorMittal Poland uczestniczy w otwarciu Ośrodka rekreacyjno-sportowo-edukacyjnego dla krakowskiej młodzieży, którego jest partnerem strategicznym. 23/10/2008

Azja

Premier Luksemburga odwiedził Hunan Valin

Podczas wizyty w Chinach premier Luksemburga Jean-Claude Juncker, odwiedził Hunan Valin, jedną z joint ventures Grupy ArcelorMittal. 26/10/2008

Międzynarodowe

ArcelorMittal publikuje wyniki za trzeci kwartał

ArcelorMittal ogłasza wyniki finansowe za trzeci kwartał i dziewięć miesięcy 2008 roku. Wyniki są zgodne z prognozami. 05/11/2008

Performance Excellence Awards 2008

W całej Grupie ArcelorMittal rusza edycja 2008 konkursu, który ma wyróżnić najlepsze pomysły i rozwiązania. 10/2008.

Okrągły stół związków zawodowych i kierownictwa ArcelorMittal

Kierownictwo ArcelorMittal i liderzy związkowi prowadzi rozmowy na temat wspólnego stanowiska odnośnie programu Zarządzania Umiejętnościami w Relacjach Pracowniczych 07/10/2008

‘S in motion’: poprawa wyników w przemyśle samochodowym

Nowy projekt badawczo rozwojowy ma na celu zaoferowanie producentom samochodów wyrobów stalowych, które zmniejszą masę i koszt pojazdów zachowując wszystkie parametry bezpieczeństwa. 10/2008

Mówią pracownicy



Giovane de Almeida Castro, Technik elektrycznego utrzymania ruchu, ArcelorMittal Juiz de Flora, Brazylia

„Moje córki, Ana Carolina i Rafaela są powodem, dla którego nigdy nie zapominam o bezpieczeństwie. Każdego dnia pracuję dla mojej rodziny, ze świadomością ryzyka z jakim wiąże się moja praca i procedur, jakich muszę się trzymać by pracować w sposób całkowicie bezpieczny. Muszę przecież wracać do domu, gdzie pełnię rolę ojca i żywiciela rodziny.

Dzielę się swoją wiedzą w zakładzie Juiz de Fora, a teraz poproszono mnie o podzielenie się wiedzą i doświadczeniami z kolegami w innych oddziałach.

Odwaga dla mnie to aktywne działania i wykorzystywanie swoich kompetencji na rzecz zapobiegania wypadkom.”

Giovane de Almeida Castro, Technik elektrycznego utrzymania ruchu, ArcelorMittal Juiz de Fora, Brazylia

Strona internetowa Giovane: www.saudeeseguranca.xpg.com.br

Wywiady ze współpracownikami można nadsyłać na email: editorial@arcelormittal.com

Jubileusz pracy

Jubileusz 15 lat pracy:

Andrzej Skrzydel
- Wydział Walcowni Gorących
Wojciech Lenkiewicz
- Wydział Stalowni

Jubileusz 20 lat pracy:

Sławomir Piotrkowski
- Wydział Stalowni

Jubileusz 25 lat pracy:

Stanisław Piotrowski
- Wydział Stalowni
Wiktor Niedziółka
- Wydział Walcowni Gorących

Jubileusz 30 lat pracy:

Marek Ogrodniczek
- Wydział Stalowni
Tadeusz Bączek
- Wydział Walcowni Gorących

W listopadzie i grudniu 2008 roku oraz w styczniu 2009 roku jubileusz pracy obchodzą:

Bogumiła Rowicka
- Dział Controllingu i Księgowości Kosztów

Jubileusz 35 lat pracy:

Stanisław Faliński
- Wydział Stalowni
Edward Koźmik
- Wydział Obsługi Technicznej Zakładu
Alicja Strzelczyk
- Wydział Walcowni Gorących
Dariusz Mąć
- Wydział Stalowni

Andrzej Chyrek
- Dział IT
Andrzej Zawadzki
- Wydział Walcowni Gorących
Ryszard Kołtun
- Wydział Obsługi Technicznej Zakładu
Lech Karkocha
- Wydział Obsługi Technicznej Zakładu
Mieczysław Grabowski
- Wydział Kolejowy
Kazimierz Wojcieszki
- Wydział Walcowni Gorących

Jubileusz 40 lat pracy:

Piotr Hajwos
- Wydział Walcowni Gorących
Józef Kanarek
- Wydział Walcowni Gorących
Jan Niemyjski
- Magazyny Centralne
Witold Andrychowski
- Dział Kontroli Jakości
Marian Hejne
- Wydział Walcowni Gorących

Pani Alicja Strzelczyk i Pan Józef Kanarek zakończyli pracę w hucie ArcelorMittal Warszawa w grudniu ubiegłego roku. Składamy im wyrazy szacunku i podziękowania. Wszystkim jubilatam gratulujemy i życzymy sukcesów.